

Blum niedopuszczony do głosu

Burza w parlamencie paryskim

zażegnana dźwiękami Marsylianki

PARYŻ, 13.11. Dawno już parlament francuski nie był widowiskiem tak burzliwego posiedzenia, jak w czasie debaty nad interpelacją dep. Becquarta w sprawie zarzutów, podniesionych przez prasę pravicową przeciwko ministrowi spr. wewn. Salengro, iż w czasie wojny dopuścił się dezercji.

Przemówienie dep. Becquarta było przerywane okrzykami na ławach lewicy i prawicy. Mówca przytoczył liczne listy i opinie osób, znajdujących się w owym czasie na froncie, usiłując uwypuklić niezwykle okoliczności, wśród których został wzięty do niewoli min. Salengro.

Szczególnie gwałtownymi wystąpieniami zaznaczyli się komuniści.

Po zakończeniu przemówienia dep. Becquarta, wstąpił na trybunę premier Blum, którego prawnica nie chciała dopuścić do głosu, domagając się, aby zabrał głos sam min. Salengro. W czasie przerwy wytorowanej ustawicznymi przerywaniami i okrzykami na ławach pravicowych i lewicowych, padły rzekomo obelżywe słowa pod adresem premiera. Kilkunastu deputowanych socjalistycznych porzuciło ławy poselskie, rzucając się w stronę deputowanych pravicowych, gdzie wśród niesłychanej wrzawy doszło do starcia między przeciwnikami politycznymi. Mniej roz-

namienieni parlamentarzyści stali się powstrzymać twących się do bójki deputowanych.

Przewodniczący Herriot przerwał posiedzenie. Premier Blum został jeszcze przez kilka minut na trybunie, spodziewając się, że roznamienienie uspokoi się. Pomimo interwencji kilku deputowanych centrowych, incydent prawdopodobnie przerodziłby się w długotrwałą bójkę, gdyby nie to, że nagle zaintonowano Marsyliankę, którą podchwyciła cała prawica i znaczna część radykałów. Kilku deputowanych pravicowych stanęło na ławach, wznosząc rękę z faszystowskim pozdrowieniem. Z ław lewicowych odpowiedziano wzniesieniem pięści za ciśniętymi. Niemniej jednak nastąpiło natychmiast pewne uspokojenie. Ławy poselskie zaczęły się stopniowo opróżniać, wśród spokojniejszej już atmosfery.

Wolni parlamentarni opróżnili natychmiast po rozpoczęciu się incydentu trybuny przeznaczone dla publiczności oraz dla prasy.

Po przerwie Blum wygłosił dłuższe przemówienie w obronie min. Salengro. Zdaniem jego znajdująca się w książeczce wojskowej Salengro informacja o skazaniu za dezercję jest... błędem popełnionym przez pisarza. Na zakończenie p. Blum malował min. Salengro.

Dep. Xavier Vallat, inwalida wojenny, postawił wniosek o zwo-

łanie w tej sprawie sądu honorowego.

Zabrał również głos sam min. Salengro.

W rezultacie większość rządowa uchwaliła przejście do porządku dziennego nad tą sprawą.

Konflikt sowiecko-niemiecki

Protest Rzeszy

przeciwko aresztowaniom moskiewskim

BERLIN, 13.11. „Diplomatische Politische Korrespondenz“ pisze o proteście Niemiec w Moskwie z powodu aresztowania 5-ciu obywateli niemieckich za rzekomą „antypaństwową działalność“.

Postępowanie z obywatelami

niemieckimi zdradza tem wyraźniej prawdziwe zamiary Moskwy, że w danym razie chodzi o ludzi oddanych wyłącznie swemu zawodowi. Podejrzewanie tych ludzi o spisek przeciw państwu sowieckiemu — to groteska. Nie da się

przecież zaprzeczyć, że Niemcy — w przeciwstawieniu do Moskwy — odrzucają wszelkie wtrącanie się do spraw wewnętrznych innych państw, zarówno jak i pomagowanie swojej doktrynie państwowej na obcym gruncie. To stanowisko stanowi wytyczną dla obywateli Niemiec na obczyźnie.

Z drugiej strony Niemcy nie mają najmniejszej ochoty dać się bie narzucać obce poglądy.

Zdaje się, że w danym przypadku ku pozabawieniu wolności niewinnych ludzi chodzi nie tylko o propagandę, ale o represję Kominternu, który chce mieć się na obywatelach niemieckich za to, że zarządził bolszewicką całkowitą zniszczenie w Niemczech. Państwo sowieckie nie wstydzi się iść na rękę tej mściwości Kominternu i staje się wykonawcą woli trzeciej międzynarodówki. Jest to nowy, wymowny objaw struktury tego państwa i jego zamiarów.

Most toledański wyleciał w powietrze

Decydujące dni w Madrycie

Zapowiedź generalnej ofensywy czerwonych

BERLIN, 13.11. Według doniesień prasy niemieckiej z Madrytu, oddziały hiszpańskich wojsk narodowych odparły kontratak sił rządowych. Obróńcy Madrytu wysadzili w powietrze most toledański. Znajdująca się w pobliżu mostu gazownia od 3-ch dni stoi w płomieniach.

Walki uliczne są bardzo zacięte. Ponieważ wojska powstańcze pragną uniknąć zniszczenia miasta i niepotrzebnych ofiar wśród ludności cywilnej, przeto liczą się one z dłuższym oblężeniem Madrytu i budują silne fortyfikacje.

MADRYT, 13.11. Ze źródeł rzą-

dowych donoszą, że dzień wczorajszy był w stolicy jednym z najcięższych od czasu, gdy powstańcy stoją u wrót Madrytu. W nocy wojska rządowe posunęły się naprzód o 4 kilometry na odległość drogi do Estramadury.

O godz. 10 rano gen. Miaja przewodniczący komitetu obrony Madrytu, ogłosił następujący rozkaz dzienny:

„Do 50.000 żołnierzy republikańskich, znajdujących się na linii frontu. Rozkazuję rozpocząć natarcie, aby zakończyć tydzień decydującym zwycięstwem“.

SEWILLA, 13.11. Rozgłoszona powstańcza nadała o godz. 13.30

następujący komunikat: Potwierdzając wiadomości, podane z rana, dodać do nich należy, że na północy od Kordoby „marksiści“ atakowali Blasquez i Ovejo. Ataki te zostały odparte przez garnizony Penarroya i Villaharta. Do Oveja wojska narodowe zdążyły przybyć akurat w porę, aby zapobiec egzekucjom.

Kiedy ustaną te prowokacje?

Skazanie kolejarzy polskich

Podejrzana rola policji gdańskiej

GDANSK, 13. 11. Przed sądem w Gdańsku odbyła się dziś rozprawa karna przeciw sprawcom uszkodzenia materiału dekoracyjnego, należącego do hitlerowców. Zajęcie to miało miejsce w dniu 10 b. m., w t. zw. „Sporthalle“. Na mocy wyroku skazani zostali kolejarze polscy Jan Kurowski — na 9 miesięcy więzienia i Józef Hejmowski — na 6 miesięcy więzienia. Oskarżonego Ożmińskiego zwolniono od kary za ułatwienie władzom śledztwa. Kurowski został natychmiast osadzony w areszcie. Rola policji gdańskiej, która, jak wykazał przewód sądowy, dopuściła do incydentu w pokój, który jej służył za wartownię, nadaje całej tej sprawie nieprzyjemny charakter.

GDANSK, 13. 11. Wczorajsza wizyta radcy Böttchera, w Komisarzacie Generalnym R. P. w sprawie ustosunkowania się polskiej opinii oraz prasy do zajść w Schönebergu, dała dziś asumpt prasie gdańskiej do określenia jej miar-

nie, nadaje całej tej sprawie nieprzyjemny charakter. GDANSK, 13. 11. Wczorajsza wizyta radcy Böttchera, w Komisarzacie Generalnym R. P. w sprawie ustosunkowania się polskiej opinii oraz prasy do zajść w Schönebergu, dała dziś asumpt prasie gdańskiej do określenia jej miar-

„energicznego protestu Gdańska w sprawie hec przeciwko Gdańskowi“.

Jest rzeczą zmienną, że prasa gdańska, zwracając się o życzy-

lwsze ustosunkowanie się opinii polskiej w sprawach gdańskich, równocześnie przytacza drażniące szereg incydentów, których sprawcami mieli być Polacy.

W darze dla nacze'nego wodza

Szablę zdobyczną

niosą b. żołnierze małopolscy

LWÓW, 13. 11. B. uczestnicy bitwy pod Zadwórzem oraz byli żołnierze Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej z roku 1920, uchwaliли ofiarować Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi szablę, zdobytą na pobojuwisku zwycięskiej epopei Małopolskich Oddziałów

Armii Ochotniczej. Dar ten zabierze do stolicy i wręczy marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi patrol złożony z 12 b. oficerów, podoficerów i żołnierzy M. O. A. O., który wyruszy do Warszawy pieszo ze Lwowa w rocznicę jego oswobodzenia dn. 22 listopada r. b.

Uczelnie lwowskie zamknięte

Akademicy stracą semestr

LWÓW, 13.11. Uniwersytet i Politechnika we Lwowie są w dalszym ciągu nieczynne. Jak twierdzą w kołach akademickich, otwarcia uczelni w najbliższym czasie nie należy się spodziewać, ponieważ organizacje akademickie wbrew wezwaniu rektora Uniwersytetu, nie wypowiedziały się do tej pory w sprawie ostatnich zajść.

W związku z tym stanem rzeczy w dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Warszawy rektorzy Uniwersytetu i Politechniki, celem odbycia konferencji w Ministerstwie Oświecenia. Otwarcia Uniwersytetu i Politechniki należy spodziewać się przed świętami Bożego Narodzenia, a za tem studenci straciliby jeden semestr.

Niemiec z Rzeszy

dyrektorem Banku Gdańskiego

GDANSK, 13.11. Sprawdzony przez hitlerowski senat gdański z Rzeszy urzędnik bankowy Worms, ma być mianowany naczelnym dyrektorem Banku Gdańskiego.

Nominacja ta wywoła niewątpliwie sprzeciw ze strony polskich akcjonariuszów Banku Gdańskiego. Prasa gdańska twierdzi, że Polska posiada tylko 28 proc. akcji Banku Gdańskiego i że nie może zatem rościć sobie pretensji do decydowania o nominacjach na kierownicze stanowiska w tym banku.

Informacje prasy gdańskiej są nieścisłe. Ilość akcji Banku Gdańskiego, znajdujących się w rękach polskich jest znacznie większa od 28 proc. Nie bez znaczenia musi być również fakt, że Rzesza niemiecka nie jest w ogóle akcjonariuszem Banku Gdańskiego.

Współdziałanie finansowe Ban-

ku Gdańskiego z Bankiem Rzeszy spowodowało już dewaluację guldena i przyprowadziło do szwanków banku poważne straty. Akcjonariusze polscy nie chcą więc więcej tracić z powodu dyktowanego przez Berlin polityki finansowo-walutowej dyrekcji Banku Gdańskiego. Mianowanie Niemca z Rzeszy naczelnym dyrektorem banku byłoby nadto dowodem, że hitlerowski senat realizuje konsekwentnie w każdej dziedzinie hasło „zurück zum Reich“.

Jak się zdaje, walka o kierownictwo w Banku Gdańskim rozegra się w najbliższych tygodniach. Gdańskie koła polityczne wynik tej walki uważają będą za orientacyjny dla dalszej obrony zagrożonych praw Polski w Gdańsku.

Nowy poseł Rumunii

w Warszawie

BUKARESZT, 13. 11. Posłem rumuńskim w Warszawie został mianowany minister pełnomocny Zamfirescu, dotychczasowy poseł w Lizbonie.

P. Zamfirescu pracuje w dyplomacji od 1915 r. Kampanię wojenną odbył w stopniu kapitana rezerwy w artylerii. Dotychczas był na placówkach w Rzymie i Berlinie, a w Hadze pełnił funkcję charge d'affaires. Zajmował stanowisko wicedyrektora departamentu w centrali, a następnie był posłem w Południowej Ameryce.

Sensacyjne konfiskaty

WILNO, 13.11. Dziś skonfiskowano sanacyjny „Kurier Wileński“ za przedruk wzmianki jednego z dzienników warszawskich, oraz „Słowo“ za opis zajść antysemickich.

Demonstracje przeciwżydowskie w Wilnie

Studenci zablokowani w murach uniwersytetu

WILNO, 13.11. O godz. 12-ej grupa studentów, licząca 25 osób, zdemolowała lokal niedawno powstałego pisma „Kurier Powozeczny“. W lokalu wybito szyby, zniszczono instalację elektryczną i telefoniczną, oraz wyrzucono na bruk z 2-go piętra maszynę do pisania i t. d.

O godz. 15-ej grupa studentów zdemolowała lokal redakcji żydowskiej gazety „Tog“, oraz pobiła właściciela drukarni.

O godz. 16-ej na dziedzińcu Uniwersytetu zebrał się tłum studentów w liczbie około 300 osób. U bramy dziedzińca Uniwersytetu stanęła policja. Studenci zamknęli bramę i pozostają nadal w murach Uniwersytetu.

Rzeźnicy i stolarze strajkują

w okręgu łódzkim

ŁÓDŹ, 13. 11. Dziś wybuchł w Łodzi strajk czeladników rzeźniczych. Do strajku przyłączyły się również ekspedientki zakładów masarskich. Wszystkie zakłady masarskie i sklepy są nieczynne.

Jednocześnie w Tomaszowie Mazowieckim wybuchł strajk we wszystkich zakładach stolarskich. Do strajku przyłączyło się ponad 300 pracowników.

Ratyfikacja

polsko-węgierskiej umowy o ekstradycji

BUDAPEST, 13. 11. Izba posłów uchwaliła na dzisiejszym posiedzeniu jednogłośnie ratyfikację polsko-węgierskiej umowy o ekstradycji i pomocy prawnej w sprawach karnych.

Chmury nad Azją

Japonia zrywa rokowania z Chinami

TOKIO, 13. 11. Agencja Domei podaje, że odbyta dzisiaj konferencja przedstawicieli ministerstwa spr. zagr., armii i marynarki, doszła do przekonania, iż obecne rokowania chińsko-japońskie nie wróżą powodzenia.

Stanowisko Chin wskazuje na wzrastające wciąż napięcie, a ruch antyjapoński zaznacza się coraz wyraźniej. Koła rządowe uważają natychmiastowe przerwanie rokowań nankińskich za nieuniknione.

Wielka rada faszystów ska

uchwali doniosłe reformy

RZYM, 13. 11. Według krążących pogłosek, wielka rada faszystowska, która zbiera się 18 b. m. uchwalić ma m. in. projekt reformy konstytucji, która zostanie przedłożona parlamentowi faszystowskiemu do zatwierdzenia w dn. 30 b. m. M. in. reforma ta nadać ma moc prawną tytułu „duce“, jaki nosi szef rządu Mussolini. Natomiast pogłoski o projekcie nadania przez konstytucję Mussolinemu tytułu wielkiego kanclerza imperium nie zostały potwierdzone.

Przewidują tu również, że wielka rada faszystowska zajmie stanowisko wobec zapowie-

Adw. Hofmoki-Ostrowski

przed sądem w Sosnowcu

SOSNOWIEC, 13.11. Dziś przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu stanął adwokat Hofmoki-Ostrowski oskarżony o obrazę sądu. Jak wiadomo, po wyroku ekzekującym Grzeszolskiego w pierwszej instancji na karę śmierci, obrońca jego adw. Hofmoki-Ostrowski wystąpił do sądu deposesz, której treścią sąd poczuł się obrażony i skierował doniesienie do prokuratora. W ciągu dzisiejszej rozprawy oskarżony adwokat postawił wniosek, aby Sąd miejscowy uznał się za niewłaściwy do rozpatrywania tej sprawy. Wniosek

ten został przez Sąd odesłany do zaopiniowania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, a do tego czasu rozprawa została odroczone.

Śmierć

Stefana Grabińskiego

LWÓW, 13. 11. We Lwowie zmarł znany i ceniony literat Stefan Grabiński, w wieku lat 49, autor wielu poezji i nowel fantastycznych. S. p. Grabiński otrzymał swego czasu nagrodę literacką m. Lwowa.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony. 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Dział Ogłoszeń i Kanton (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSIĄWZIĘCIA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń:

za niejsze wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal ty (na wszystkich stronach po 6 szpalach): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekar- skie — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy a tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunika- ty i wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.